

Sygn. akt III AUa 128/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach** Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Ansion (spr.)
Sędziowie	SSA Ewa Piotrowska SSA Irena Goik
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2013 r. w Katowicach

sprawy z odwołania (...) Spółki z o.o. w C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy udziale zainteresowanych: A. K. (A. K.), W. P. (W. P.), B. P.

(B. P.), M. W. (M. W.),

J. Z. (J. Z.)

o ustalenie

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie z dnia 27 lipca 2012 r. sygn. akt IV U 250/12

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

/-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA I. Goik

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 128/13

## UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 15 grudnia 2009r. organ rentowy, powołując się na art. 16 ust. 1, 1 b, 2 i 3, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 i 2, art. 22 ust. 1 i 2, art. 41 ust. 7 b,

art. 47 ust. 3 i 3 b, art. 68 ust. 1 pkt 1 c i art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 listopada 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. z 2013r., poz. 1442) w związku z § 1 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.)

oraz w związku z art. 79 i art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r.

o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t. Dz. U. z 2008r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.), ustalił dla A. K., W. P., B. P., M. W., J. Z. pracowników (...) Sp. z o.o. nową podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne za okres od lipca 2006r. do grudnia 2006r. Ponadto, Oddział zobowiązał płatnika składek do sporządzenia korekty dokumentów ubezpieczeniowo-rozliczeniowych za okres objęty decyzją.

W uzasadnieniu decyzji podano, iż pracodawca, w okresie od lipca 2006r.

do grudnia 2006r. nie uwzględnił w postawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia zdrowotne pracowników przychodu z tytułu kosztów zakwaterowania poniesionych za pracownika przez pracodawcę. Ponadto wskazano, że pracodawca nie uwzględnił w podstawie wymiaru składek pracownika kwoty wartości posiłków przekraczających wartości 190 zł w sierpniu 2006r.

W odwołaniu skierowanym do Sądu płatnik składek wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji oraz rozpoznanie sprawy, także w przypadku nieobecności skarżącego na rozprawie.

W uzasadnieniu odwołania skarżący wskazał, iż ZUS błędnie ustalił nowe podstawy wymiaru na ubezpieczenia społeczne pracownika, zaliczając do podstawy wymiaru składek koszty zakwaterowania pracowników oddelegowanych do pracy za granicą.

***Wyrokiem z dnia 27 lipca 2012r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie ustalił, iż zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem prawa, w szczególności art. 92 ust. 1, art. 217 Konstytucji w związku z art. 7, art. 8 Konstytucji i nie wywołuje skutków w obrocie prawnym od daty jej wydania.***

W niezwykle obszernym uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wskazał m.in.,

iż decyzje organów rentowych podlegają na etapie ich wydawania rygorom formalnym, określonym przez uszczegóławiające w tym względzie normy Konstytucji, szczegółowo wskazane przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego,

w tym m.in. art. 268 a k.p.a., dotyczący formy pisemnego upoważnienia pracowników danej jednostki organizacyjnej przez określony organ administracji publicznej.

W pogłębiających tę myśl rozważaniach Sąd I instancji podkreślił, iż wobec braku ujawnienia pisemnych pełnomocnictw dla pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wydających decyzje w sprawie, naruszona została wobec płatnika składek i zainteresowanych konstytucyjnie poręczona zasada równości, a nastąpiło niczym nieuzasadnione zasady równości, które doprowadziło do wprowadzenia do obrotu wadliwych aktów (decyzji) administracyjnych.

W dalszej części uzasadnienia, mającego charakter quasi - naukowego eseju, Sąd Okręgowy w Częstochowie w składzie rozpoznającym sprawę, rozwinął swoje, wyrażane nieodmiennie w licznych wypowiedziach poglądy na temat m.in. niekonstytucyjności statutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pojęcia związania sędziego prawem, orzecznictwa sądowego w przedmiocie bezpośredniego stosowania Konstytucji, budowy normy prawnej, mechanizmu przenoszenia uprawnień

do wydawania decyzji od Prezesa ZUS do pracowników Zakładu wydających konkretne decyzje, standardu ustawowego pełnomocnictw do wydawania decyzji ZUS, a w szczególności problematyki zakazu subdelegacji, pisemnych form upoważnienia, temporalnego zakresu upoważnienia, wzajemnych relacji pomiędzy regulacjami

ustawowymi Kodeksu postępowania administracyjnego, Kodeksu postępowania cywilnego oraz ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 1112, poz. 1198 ze zm.), standardu konstytucyjnego decyzji, podstawowych wzorców konstytucyjności statutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także inne podobne, interesujące z punktu widzenia ćwiczeń uniwersyteckich, czy seminariów magisterskich na wydziałach prawa kwestie. Konkludując, Sąd Okręgowy w niezwykle emocjonalny, a wręcz dramatyczny sposób postawił kwestie konieczności unicestwienia i wyjmowania z obrotu decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wydawanych z obrazą norm Konstytucji, wyrażających zasady legalności, przewidywalności prawa, przyzwoitej legislacji oraz sprawiedliwości rozstrzygnięć.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżył apelacją organ rentowy, zarzucając orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 477<sup>14</sup> § 1 oraz § 2 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie i oparcie orzeczenia na nieistniejącej podstawie prawnej.

Wskazując na podane zarzuty apelacji, organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając wywiedzioną apelację, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że wyrok został wydany z pominięciem przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które nie przewidują rozpoznania odwołania od decyzji organu rentowego, poprzez ustalenie niezgodności decyzji z Konstytucją i ten zarzut stanowi o wadliwości orzeczenia, skutkującej koniecznością uchylenia.

Zarazem apelujący podniósł, iż upoważnienia dla pracowników ZUS do wydawania decyzji są wydawane dla każdego z tych pracowników indywidualnie i pochodzą bezpośrednio od Prezesa ZUS. Są to pełnomocnictwa w formie elektronicznej, podpisane bezpiecznym podpisem elektronicznym przy pomocy kwalifikowanego certyfikatu, zgodnie z ustawą z dnia 18 września 2001r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. nr 130, poz. 1450 ze zm.). Ujawnione są w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie WWW: BIP ZUS//strona główna//rejstry ewidencje, archiwa, stanowiącym legalne źródło ujawnienia tego rodzaju dokumentów w myśl ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. nr 112, poz. 1198 ze zm.)

Apelujący przypomniał także brzmienie regulacji art. 74 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym minister właściwy do spraw zaopatrzenia społecznego, na wniosek Prezesa, zaopiniowany przez Radę Nadzorczą, nadaje w drodze rozporządzenia statut, w którym określa w szczególności tryb funkcjonowania i kompetencje organów Zakładu. Na mocy tej delegacji Minister Pracy i Polityki Społecznej rozporządzeniem z dnia 13 stycznia 2011r. nadał statut Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 18, poz. 93) i to w oparciu o ten akt prawny udzielono stosownych pełnomocnictw pracownikom ZUS.

We wniesionej odpowiedzi na apelację strona odwołująca wniosła o jej oddalenie, jako bezzasadnej, wskazując, iż rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe, a apelacja nie spełnia warunków formalnych, ponieważ nie wskazuje, czy wyrok jest zaskarżony w całości, czy w części. Odwołujący podnieśli również, że bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 477<sup>14</sup> § 1 oraz 2 k.p.c., a nie do przyjęcia jest dla nich pogląd ZUS, że wyrok wydany z pominięciem przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które nie przewidują rozpoznania odwołania od decyzji organu rentowego, poprzez ustalenie niezgodności decyzji z Konstytucją i ten zarzut stanowi o wadliwości orzeczenia, skutkującej koniecznością jego uchylenia.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

## **Apelacja organu rentowego jest uzasadniona w stopniu oczywistym.**

Tytułem wstępu wypada z całą mocą podkreślić, iż już po raz kolejny Sąd Okręgowy w Częstochowie w osobie SSO Marka Przysuchy, rozpoznając sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych, skupił się nie na kwestii jakiejś sprawy ta dotyczyła, a którą wyznaczyły, tak treść decyzji organu rentowego, jak i odwołania wywiedzonego przez płatnika składek, a całą swoją uwagę skoncentrował na lansowaniu własnych poglądów dotyczących oceny regulacji dotyczących prawa ubezpieczeń społecznych, tym razem w odniesieniu do aspektu procesowego tych spraw.

Zaakcentowania wymaga po raz kolejny, że tego rodzaju postępowanie Sądu Okręgowego w Częstochowie w w/w składzie nie może uzyskać w jakimkolwiek stopniu akceptacji ze strony Sądu Apelacyjnego, zwłaszcza, że z jednej strony prowadzi ono do zanegowania przez Sąd Okręgowy wszelkich regulacji ustawowych, dotyczących ubezpieczeń społecznych, jako - w ocenie Sądu I instancji w osobie SSO Marka Przysuchy - sprzecznych ze szczegółowo i licznie wskazywanymi przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej - z drugiej strony - prowadzi do swoistego wykreowania sui generis nowego porządku normatywnego, nie mającego jednakże żadnego umocowania w treści przepisów powszechnie obowiązującego prawa (Konstytucji, ustaw, rozporządzeń, ratyfikowanych umów międzynarodowych etc.), a znajdującego swoje źródło jedynie w emocjonalnym nastawieniu do otaczającej go rzeczywistości normatywnej Sądu Okręgowego w Częstochowie w powołanym składzie.

Przechodząc do szczegółowej oceny podniesionego przez organ rentowy w apelacji zarzutu, to wypuklić trzeba, iż w postępowaniu przed sądem I instancji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, sąd ten proceduje w oparciu o przepisy obowiązującej go ustawy procesowej, którą jest ustawa z dnia 17 listopada 1964r., Kodeks postępowania cywilnego, a nie jakkolwiek inna ustawa, w szczególności Kodeks postępowania administracyjnego. Zauważyć należy, że zakres rozpoznania sprawy w postępowaniach z zakresu ubezpieczeń społecznych regulowany jest przez art. 477<sup>(14)</sup> k.p.c. „W każdym wypadku rzeczą sądu jest wszechstronne zbadanie trafności zaskarżonej decyzji, albowiem Kodeks nie specyfikuje ani nie formalizuje podstaw, na których można oprzeć odwołanie, jak też nie zakreśla granic postępowania wywołanego jego wniesieniem.

W tej sytuacji, brak podstaw do uwzględnienia odwołania oznacza brak jakichkolwiek - podniesionych przez skarżącego oraz wziętych przez sąd pod rozwagę z urzędu - przyczyn uzasadniających zmianę zaskarżonej decyzji w całości lub w części

i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy. Stwierdziwszy brak tych podstaw, sąd odwołanie oddala. W sytuacji, w której wyniki postępowania - prowadzonego w zakresie zarzutów postawionych przez odwołującego się, jak i co do wszystkich innych okoliczności, których wzięcie pod rozwagę jest niezbędne dla wydania orzeczenia - uzasadniają wniosek, że zaskarżona decyzja jest wadliwa w całości

lub w części, sąd uwzględnia odwołanie i rozstrzyga co do istoty sprawy. Ilekroć przy tym do wydania wyroku reformatoryjnego potrzebne jest uzupełniające postępowanie dowodowe, tylekroć sąd powinien je przeprowadzić w zakresie niezbędnym

do orzeczenia o żądaniach wnoszącego odwołanie (por. wyrok SN z 7 marca 2006r., I UK 195/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 55). W razie częściowego uwzględnienia odwołania i - będącej tego następstwem - częściowej zmiany zaskarżonej decyzji,

sąd oddala odwołanie w pozostałym zakresie. Należy pamiętać, że w każdym wypadku zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jest wyznaczany treścią decyzji organu rentowego (por. post. SN z 13 maja 1999r.,

II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 601), przy czym przepisy o postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie przewidują możliwości uznania nieważności takiej decyzji (por. post. SN z 14 kwietnia 1999r., II UKN 161/99, OSNAPiUS 2000, nr 14, poz. 562).” - tak. J. Gudowski [w:] T. Erciński (red.) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Tom 2. Wydawnictwo LexisNexis. Warszawa 2009, s. 612.

W nawiązaniu do powyższych uwag, zauważyć należy, iż w wyroku z dnia 21 stycznia 2013r., II UK 164/12, OSNP 2013, nr 21-22, poz. 261, Sąd Najwyższy wskazał wprost, iż przepisy o postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie przewidują możliwości orzekania o nieważności decyzji administracyjnej przez sąd powszechny (stwierdzenia tej nieważności), a sąd ubezpieczeń społecznych orzeka o istocie przedmiotu odwołania, jaką jest istnienie (nieistnienie) określonego prawa lub zobowiązania. Powyższe uwagi Sądu Najwyższego należy odnieść także do kwestii braku możliwości orzekania przez sąd ubezpieczeń społecznych co do wydania przez organ rentowy decyzji z rażącym naruszeniem prawa.

Niejako na marginesie niniejszej sprawy godzi się dostrzec, że tak chętnie podnoszona przez SSO Marka Przysuchę kwestia bezpośredniego związania sędziów przepisami Konstytucji, na ogół nie jest pojmowana w doktrynie, w sposób aż tak radykalnie symplicystyczny, jak czyni to w/w pan sędzia. „W literaturze również dominuje pogląd, zgodnie z którym bezpośrednie stosowanie Konstytucji może przyjmować postać samoistną tylko w przypadku, gdy na podstawie wyłącznie przepisów konstytucyjnych możliwe jest stworzenie skonkretyzowanej normy prawnej dostatecznie szczegółowej, by możliwe było jej zastosowanie bez udziału pozakonstytucyjnych przepisów. Częściej natomiast możliwe będzie pośrednie współstosowanie przepisów konstytucyjnych, polegające na stosowaniu normy konstytucyjnej łącznie z przepisem ustawowym lub podstawowym, w szczególności przez dokonywanie wykładni przepisów niższej rangi, niż konstytucyjne w świetle przepisów Konstytucji RP. Pozostawiając nieco na uboczu zagadnienia

teoretyczno-prawne, należy jednak zwrócić uwagę, że o bezpośrednim stosowaniu Konstytucji RP (ściśle: współstosowaniu) można mówić wówczas, gdy w procesie interpretacji sąd wywodzi określoną normę prawną, jaka ma zostać zastosowana

w procesie orzekania, łącznie z przepisem Konstytucji RP i przepisem aktu normatywnego rangi niższej. Można mieć natomiast wątpliwość, czy tzw. interpretacyjne stosowanie Konstytucji RP, polegające na wykorzystywaniu jej postanowień w procesie interpretacji przepisów ustawowych, czy też podstawowych, jest bezpośrednim stosowaniem Konstytucji RP, choćby nawet widzianym jako jej współstosowanie.

W tym wypadku chodzi raczej o uzasadnienie decyzji interpretacyjnej w procesie stosowania normy ustawowej czy podstawowej. Norma konstytucyjna nie jest w tym wypadku stosowana bezpośrednio, bierze raczej udział w ustaleniu treści norm rangi ustawowej i niższej. Zresztą zagadnienie określenia, które z aktów stosowania Konstytucji RP stanowią jej stosowanie bezpośrednio, a które nie, wydaje się dyskusyjne. P. Tuleja zwraca natomiast uwagę, że sądy, sprawując wymiar sprawiedliwości, bezpośrednio mogą stosować tylko te normy konstytucyjne, które stanowią zakaz ingerencji w sferę praw i wolności innego podmiotu, bądź też określają nakaz świadczenia na rzecz innego podmiotu - ze względu na fakt, że normy tego rodzaju mają charakter norm samoistnych. Z inną sytuacją natomiast mamy do czynienia w przypadku opisanego powyżej współstosowania norm Konstytucji RP oraz aktów niższego rzędu, wówczas bowiem zazwyczaj norma aktu niższego rzędu, jako bardziej szczegółowa i skonkretyzowana, będzie dostarczała konkretniejszej podstawy rozstrzygnięcia. Kolejne kluczowe zagadnienie, jakie wiąże się z bezpośrednim stosowaniem Konstytucji RP przez sądy, koncentruje się wokół wątpliwości, co do możliwości bezpośredniego zastosowania przez sąd normy wywodzącej się z Konstytucji RP w sytuacji jednoczesnego istnienia sprzecznej

z nią normy rangi ustawowej. Jest to zatem wielokrotnie analizowana, choć w dalszym ciągu wywołująca rozbieżności, kwestia możliwości odmowy zastosowania przez

sąd przepisu ustawowego wobec uznania przez ten sąd, że przepis ten jest sprzeczny

z Konstytucją RP. Wątpliwości w zakresie sądowej kompetencji do badania konstytucyjności przepisu ustawowego zgłaszano licznie i w sposób przekonujący. Wskazywano na argumenty historyczne i prawnoporównawcze. A. Mączyński zauważył, że żadna z polskich konstytucji nie przewidywała możliwości badania przez sąd zgodności przepisu ustawowego z konstytucją, więcej konstytucje przedwojenne (odpowiednio art. 81 Konstytucji marcowej

oraz art. 64 ust. 5 Konstytucji kwietniowej) możliwość taką wykluczały wprost. Późniejsze konstytucje zagadnienie to pomijały - pozbawione były w tym zakresie wyraźnej regulacji. A. Mączyński zwraca również uwagę, że argumenty zgłaszane na poparcie tezy o dopuszczalności rozstrzygania niezgodności z Konstytucją przepisów rangi ustawowej, jedynie

z pozoru są trafne. Wywodzone z art. 8 ust. 2, art. 8 ust. 1 oraz art. 178 Konstytucji RP nie mogą jednak przesądzać, zdaniem tego autora, trafności dyskutowanej tezy.

Jak stwierdza: „Przysługująca Konstytucji najwyższa moc prawna nie pociąga za sobą automatycznej eliminacji z systemu prawnego przepisów o treści niezgodnej

z Konstytucją. Sama przez się niezgodność taka, niezależnie od stopnia

jej „oczywistości”, nie powoduje ani nieistnienia, ani nieważności przepisu zawartego w tekście aktu niższej rangi.

Jedyną sankcją przewidzianą w Konstytucji jest utrata mocy obowiązującej w następstwie ogłoszenia w Dzienniku Ustaw wyroku

TK stwierdzającego taką niezgodność. W treści art. 8 ust. 2 nie ma podstawy

do formułowania tezy, jakoby dopuszczalna była incydentalna odmowa zastosowania niezgodnego z Konstytucją przepisu ustawowego”. Rozważania należy dodatkowo uzupełnić zastrzeżeniem, że Mała Konstytucja z 1992r.

zawierała w art. 62 normę, zgodnie z którą sądy podlegają jedynie ustawom. Na jej podstawie odmawiano sądom kompetencji do badania zgodności aktu ustawowego z Konstytucją. Artykuł 178

ust. 1 Konstytucji RP wyznacza sądową podległość ustawom oraz Konstytucji RP.

B. Nita zwraca uwagę, że ten przepis zawiera koniunkcję podległości sądu, oznaczającą, że sąd nie może odmówić zastosowania przepisu ustawowego - choćby nawet był on niezgodny z przepisem konstytucji RP, taka bowiem odmowa stanowiłaby wyjście poza związanie sądu. Trafnie jednak zwraca uwagę P. Tuleja,

że w istocie literalna wykładnia art. 178 i art. 8 Konstytucji RP nie dostarcza rozstrzygnięcia omawianego problemu.

Zwłaszcza analiza art. 178 Konstytucji RP prowadzi do wniosku, że w razie stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu ustawowego ze względu na zasadę bezpośredniego stosowania Konstytucji RP,

sąd nie może, powołując się na związanie ustawą, bezrefleksyjnie zastosować przepisu ustawowego - oznaczałoby to bowiem de facto wyłączenie związania Konstytucją RP

i naruszenie zasady nadrzędności Konstytucji. Zdaniem P. Tulei, istnieją jednak istotne powody, które w zasadzie wykluczają dopuszczalność stwierdzenia przez sąd niekonstytucyjności przepisu ustawy w procesie sądowego

stosowania prawa. Za tym stanowiskiem przemawiają istotne argumenty. Zauważyć trzeba, że decyzja o uznaniu określonej normy ustawowej za niekonstytucyjną nie uchyla sądowego obowiązku rozstrzygnięcia sprawy. Prowadzi to do sytuacji, w której sąd z jednej strony stwierdza, że sprzeczna z Konstytucją RP norma ustawowa nie może być

zastosowana, z drugiej zaś staje przed koniecznością ustalenia treści normy, jaką należy zastosować w oparciu o treść Konstytucji, której normy zazwyczaj są nie dość konkretne,

aby nadawały się do zastosowania dla rozstrzygnięcia indywidualnej sprawy. Zmuszałoby to sąd do przyjęcia roli prawotwórczej - niedopuszczalnej z punktu widzenia podziału władzy, dodatkowo zaś prowadziłoby do naruszenia

art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, sąd bowiem, wydając orzeczenie o charakterze prawotwórczym, mógłby dokonać ograniczenia praw jednostki, które nie znajdowałoby podstawy konstytucyjnej. Te argumenty P. Tuleja wspiera

potrzebą zachowania jednolitości orzecznictwa konstytucyjnego, która jego zdaniem, może być spełniona jedynie przy zachowaniu monopolu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie zgodności ustawy z Konstytucją RP.

Stanowisko takie jest również utrzymywane

w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego: „Bezpośrednie stosowanie Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa.

Tryb

tej kontroli został bardzo wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Artykuł 188 Konstytucji zastrzega do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego orzekanie w wymienionych w nim sprawach bez

względu na to,

czy rozstrzygnięcie ma mieć charakter powszechnie obowiązujący, czy też ma ograniczać się tylko do indywidualnej sprawy. Domniemanie zgodności ustawy

z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego,

a związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje

moc obowiązująca” (wyrok TK z 31 stycznia 2001r., P4/99, OTK2001, nr 1, poz. 5) - tak M. Żak [w:] P. Hofmański (red.) System Prawa Karnego Procesowego. Zagadnienia ogólne. Tom I cz. 1. Wydawnictwo LexisNexis b.d.w. s. 442 - 445.

Konkludując, należy raz jeszcze (miejmy nadzieję, że ostatni) przypomnieć, że sąd do którego strona wnosi środek prawny jest zobligowany do jego rozpoznania zgodnie z przepisami prawa, w poważny sposób, a na pewno nie jest właściwym, aby sąd orzekający prowadził swoistą „wojnę” z jedną ze stron sporu, kosztem wszystkich stron, czy uczestników postępowania, dając ponadto dowód swojej jaskrawej stronniczości.

Mając powyższe na względzie - skoro wbrew swojemu obowiązkowi Sąd I instancji nie rozstrzygnął o istocie sprawy - z mocy art. 386 § 4 k.p.c. należało orzec, jak w sentencji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd rozstrzygnie spór pomiędzy organem rentowym a płatnikiem (...), stosownie do zaprezentowanych przez te strony stanowisk.

/-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA I. Goik

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR